

wtorek, 17.03.2020

RODZINA JAKO KOŚCIÓŁ DOMOWY

1. Co rozumiemy przez pojęcie Kościoła domowego?

a) historycznie

Rodzina jest najmniejszą wspólnotą Kościoła. Znaczenie rodziny można zaobserwować już w czasach Imperium Rzymskiego, gdy każda rodzina pielęgnowała swoje tradycje rodzinne i otaczała czcią swych przodków. Stanowiło to podstawową siłę bezpieczeństwa i rozwoju całej państwowości.

Rodziny chrześcijańskie ubogaciły tę spuściznę Ewangelią. Stała się ona podstawą ich egzystencji. Klemens Aleksandryjski w III wieku określił rodzinę mianem „domu Bożego”. W IV wieku św. Jan Złotousty nazwał rodzinę „małym Kościołem”. Św. Augustyn porównał państwo ziemskie i niebieskie do rodziny żyjącej odpowiednio bez wiary i wiarą. Rodzina wierząca jest nastawiona na dobra wieczne, duchowe. Ojciec tej rodziny jest w pewnym sensie biskupem, gdy naucza i wychowuje swoje dzieci.

W V wieku u pisarza Rurycjusza spotykamy termin «ecciesiola», czyli kościółek, który odnosi się do rodziny jako Kościoła domowego. Nazwa ta nawiązuje do roli, jaką winna spełniać rodzina jako „mały Kościół” w Kościele powszechnym.

b) teologicznie

Kościół domowy jest wspólnotą rozwijającego się rodzinnego życia i miłości na wzór Trójcy Świętej. Rodzina, czyli mąż, żona i dziecko też tworzą pewną triadę. Ojcostwo jest w tym przypadku zasadą życia, macierzyństwo zasadą wspólnoty, natomiast dziecko (płodność) to uosobiony owoc miłości małżonków. Duchowość rodziny chrześcijańskiej to czynne i świadome uczestnictwo rodziny, dzięki sakramentowi małżeństwa, w życiu Boga, przez zbawcze moce Chrystusa w miłości Ducha Świętego. I właśnie to uczestnictwo jest budowaniem Kościoła domowego.

Życie rodzinne ma wymiar zarówno wertykalny jak i horyzontalny. Wertykalny ze względu na więź osób między sobą, horyzontalny ze względu na relacje osób do Boga. Rodzina jest więc wspólnotą stworzoną na wzór Trójcy Świętej. Wspólnotą, która ma dążyć ku świętości przez swoje podstawowe zadania, czyli przekazywanie i rozwój życia i miłości.

Dowcip.

Rozgniewana żona robi wyrzuty mężowi:

- Znam już na pamięć wszystkie twoje wykręty, kiedy wracasz do domu późno w nocy. Ciekawe co wymyślisz dzisiaj.
- Nic.
- I ty chcesz, żebym w to uwierzyła?

2. Rodzina wspólnotą wierzących i ewangelizująca?

a) rodzice pierwszymi świadkami wiary,

Najlepszą drogą wychowania jest przykład. Wartości chrześcijańskie wyznawane przez rodziców stanowią niejako podstawę zachowań dzieci. Młode pokolenie uczy się na bazie obserwacji. Rodzice wychowują nie tyle przez to, co mówią, lecz przez to zwłaszcza co czynią. Wiara, jeżeli jest żywą wartością w życiu rodziców, łatwo przechodzi na dzieci. Konieczne jest jednak, aby rodzice byli

świadomi swego powołania jakie otrzymali. Spoczywa na nich troska o religijne wychowanie swych potomków. Jest to nakaz dany przez samego Chrystusa. Warto tu przywołać słowa św. Pawła: „*biada mi, gdybym nie g?osi? Ewangelii*” (1 Kor 9,16). Rodzice muszą być też świadomi, że ich dziecko będzie kroczyć w przyszłości drogą własnego powołania. Powinni więc stworzyć takie warunki, które pozwolą dziecku na stopniowe odczytanie tego powołania i jego realizację.

Syntezą tego zagadnienia jest łacińska maksyma:

«*verba docent, exempla trahunt*»

(*S?owa ucz?, przyk?ady poci?gaj?*)

Trudno zatem o prawdziwe życie wiarą młodego człowieka, jeśli nie zostało ono ukształtowane na bazie świadomego, pełnego uczestnictwa rodziców w życiu Kościoła.

b) ewangelizacja dzieci

Ewangelizacja w domu jest częścią tej wielkiej ewangelizacji, do której został wezwany cały Kościół Boży. Ewangelizacja (katechizacja) szkolna powinna być tylko uzupełnieniem nauki wyniesionej z domu. Rodzice bowiem są pierwszymi nauczycielami. Na nich spoczywa odpowiedzialność za katolickie wychowanie dzieci, czyli doprowadzenie ich do świadomego wyboru Chrystusa. Zaczyna się to już od najwcześniejszych lat. Rodzice powinni razem z katechezą przygotowywać dzieci do udziału w sakramentach. Ewangelizacja domowa wyprzedza wszelką inną formę ewangelizacji. Rodzina, jako Kościół domowy, ma szczególny udział w tym zadaniu całego Kościoła. Rodzina jest miniaturą Kościoła, więc w niej dziecko dochodzi do świadomego uczestnictwa w wierze rodziców. Ewangelizacja dzieci jest zatem jednym z najważniejszych zadań rodziny. Poznać Ewangelię, to znaczy poznać Chrystusa. Jak wiele złego może przynieść zaniedbanie ewangelizacji w życiu młodych ludzi widzimy wokół siebie. Agresja, przestępczość nieletnich jest często wynikiem zaniedbania ewangelizacji w rodzinie. Jednak Ojciec Święty Jan Paweł II głęboko wierzy w młode pokolenie. Nazywa je wiosną Kościoła. Należy temu pokoleniu stworzyć tylko należyte warunki rozwoju. A zdrowa, wierząca rodzina, która ewangelizuje swoje dzieci, jest najlepszym fundamentem budowania „wiosny Kościoła”.

Dowcip.

Rozmowa dwóch kumpli:

- Wiesz Franek wciąż kłóć się z żoną. Zrobiła się strasznie marudna i od 6 miesięcy zanudza mnie o to samo.
- O co?
- Żebym wyniósł choinkę na śmietnik.

3. Rodzina wspólnot? w s?u?bie cz?owieka

a) rodzina drog? rozwoju ?ycia i mi?o?ci

Podstawą rozwoju życia i miłości jest poczucie istnienia wspólnoty osób, czyli łączności małżonków i dzieci między sobą i Bogiem. Wymaga to zaakceptowania każdej drugiej osoby, docenienia tego, kim ona jest. Jest wyrazem miłości. Dlatego małżeństwo winno być taką wspólnotą, w której małżonkowie dzielą ze sobą wszystko, czym są i co posiadają.

Nie można jednak zapomnieć o tym, że rodzina jest przede wszystkim przestrzenią dla przekazywania życia. Wynika to ze szczególnego ustanowienia Bożego i obdarzenia małżonków darem płciowości. I właśnie przez ten dar możemy mówić o wspólnocie

życia.

Wspólnota osób w małżeństwie daje początek wspólnocie rodzinnej. Jednym z kryteriów autentyczności małżeństwa, jako wspólnoty życia i miłości, jest otwartość na przekazywanie życia. Logika całkowitego daru z siebie dla drugiego człowieka otwiera na potencjalne rodzicielstwo. Celem wzajemnego daru mężczyzny i kobiety nie jest tylko zrodzenie dzieci, lecz również wzajemna komunია miłości i życia. Trzeba jednak, aby została zabezpieczona wewnętrzna prawda tego daru.

Sakramentalny związek dwóch osób ma więc za zadanie z jednej strony rozwój miłości małżonków względem siebie, względem potomstwa i przede wszystkim ma służyć uświęcaniu, z drugiej zaś strony ma za zadanie przekazywać życie jako największy dar i owoc miłości. I w tym sensie można mówić o rodzinie jako o drodze rozwoju życia i miłości.

Dowcip.

Do kwiaciarni wchodzi m??czyzna:

– Prosz? o bukiet ró?. To dla mojej ?ony – dodaje – le?y w szpitalu.

– Prosz?. Sto z?otych.

– O nie! Taka chora, to ona nie jest!

b) funkcja spo?eczna rodziny

Rodzina stanowi podstawę społeczeństwa i je zasila służąc życiu, ponieważ w niej rodzą się obywatele i w niej nabywają cnoty społeczne, które są podstawą rozwoju społecznego i żywotności całej wspólnoty ludzkiej. Jest to zadanie rodziny nadane przez Stwórcę: służyć społeczeństwu.

Pierwszą i podstawową wartością, która wnosi rodzina do społeczeństwa jest doświadczenie wspólnoty międzyludzkiej i ku niej prowadzenie. Członkowie rodziny kierują się prawem bezinteresowności, które przeradza się w szeroko pojętą życzliwość tj. otwarcie na drugich, gotowość służenia i podejmowania dialogu. W ten sposób życie rodzinne staje się jednocześnie pierwszą szkołą życia społecznego. Szkołą dialogu, szacunku, sprawiedliwości i miłości.

Drugim elementem, który rodzina wnosi w społeczeństwo jest doświadczenie uczestnictwa w trosce o sprawy rodzinne. Chodzi tutaj m.in. o szacunek dla pracy, zabieganie o jak najwyższą jej jakość i docenianie jej owoców. Praca uczy umiejętności współdziałania, solidarności.

Rodzina pomaga też w przyswajaniu kultury i właściwego z niej korzystania. W dalszym planie uczy też wpływania na obraz kultury i sztuki. Kształtuje w człowieku zdolność do owocnego wypoczynku i jednocześnie do poszanowania czasu odpoczynku innych osób. Uczy też dialogu. Jak mówi Sobór Watykański II w rodzinie „różne pokolenia spotykają się i pomagają sobie wzajemnie w osiągnięciu pełniejszej mądrości życiowej oraz w godzeniu praw poszczególnych osób z wymaganiami życia społecznego”(KDK, 32).

W dzisiejszym świecie, w którym jednostkę niekiedy zamienia się na numer statystyczny, ważne jest uświadomienie osoby o jej ludzkiej godności. Te funkcję spełnia rodzina. Wrywa ona człowieka z anonimowości, wzbogaca go człowieczeństwem i włącza w „tkankę społeczeństwa”.

Łatwo więc dostrzec jak ważną funkcję odgrywa rodzina pojęta jako Kościół domowy w kształtowaniu życia społecznego potomków. W znacznej zatem mierze jakość społeczeństwa będzie zależeć od jakości rodziny, jako z najważniejszej jego komórki.

*Artykuł opracował:
Maciej Stanke*